

Jarosław Jasionek

Zarys ludowej mariologii latynoamerykańskiej

Salvatoris Mater 2/2, 234-246

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ameryka Łacińska jest kontynentem na wskroś maryjnym. Postać Maryi ujawnia się nie tylko w całości doktryny Kościoła, lecz jest także obecna w każdym wymiarze życia społecznego. To właśnie Maryja jest *głosem* pobudzającym do jedności chrześcijan, *znakiem* Bożej obecności wśród ludności latynoamerykańskiej. Fenomen pobożności maryjnej i specyfika mariologii uprawianej w jakże innych niż polskie warunkach, wydają się na tyle ciekawe, że warto podjąć próbę przybliżenia ich korzeni.

W niniejszym artykule pragniemy zwrócić uwagę na ludowy charakter teologii i religijności maryjnej Kościoła Ameryki Łacińskiej. Zamierzamy przedstawić prawdziwie chrześcijański wymiar funkcji wyzwoleniczej, wpisanej w mariologię. Obraz Maryi - *najbardziej udręczonej spośród udręczonych, najbardziej ubogiej spośród biednych*, obraz Matki chroniącej swoje dzieci jest na trwałe wpisany w rzeczywistość teologii maryjnej, która w znacznej mierze kształtuje się pod wpływem religijności ludowej¹.

Ks. Jarosław Jasianek

Zarys ludowej mariologii latynoamerykańskiej

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 2, 234-246

chrześcijańskiej i posiada wśród wierzących niezaprzeczalny autorytet, pomaga wzniecać nowe ognisko domowe tam, gdzie płomień wiary, nadziei i miłości zdaje się wygasnąć.

Mariologia ludowa, będąc wierna swoim wyjątkowym i oryginalnym korzeniom, nie zatrzymała się w rozwoju, lecz intensywnie otwiera się na wyzwania przyszłości. W ten sposób okazuje się niezwykle potrzebna w procesie ewangelizacji Ameryki Łacińskiej. Maryja, która jest członkinią rodziny

1. Macierzyństwo w pobożności latynoamerykańskiej

Owocem macierzyństwa, które roztaczała Maryja nad swoimi dziećmi od początku Jej *zamieszkiwania* na Kontynencie, jest przetrwanie - mimo licznych przeszkód - pobożności maryjnej oraz ludowej teologii aż do naszych czasów. Cechą charakterystyczną mariologii popularnej jest wyjątkowa relacja: Maryja – chrześcijanin. Fundamentem tego związku jest traktowanie Maryi jako osoby bar-

¹ Por. A. GONZÁLEZ-DORADO, *De María conquistadora a la María liberadora. Mariología popular latinoamericana*, Santander 1988, 17-20.

dzo bliskiej, realnie żyjącej wśród członków rodziny. Niepokalana w tej specjalnej relacji to nie tylko Matka, ale *moja* lub *nasza* Matka. Rzeczywistość obecności Maryi w życiu chrześcijanina jest tak samo realna jak obecność ziemskiej matki. Obie obecności są tak samo ważne i otaczane takim samym respektem². Ten kontekst jest miejscem narodzin ludowej teologii maryjnej.

W tym miejscu nieodzownym wydaje się zatrzymanie naszej uwagi nad życiem kobiety-matki w kulturze Ameryki Południowej, w której pierwszorzędną rolę odgrywają mężczyźni. Bez wątplenia w kontekście socjalnym liczy się mężczyzna, natomiast kobieta nie odgrywa poważnej roli. Przewartościowanie pierwiastka męskiego w kulturze latynoamerykańskiej przyczyniło się do nieograniczonej dominacji mężczyzny w rodzinie i w społeczeństwie. Postawa, którą określić można jako *el macho*³, charakteryzuje się lekceważeniem kobiety oraz preferowaniem przemocy, szorstkości czy agresji. Kobieta nie ma dla mężczyzny żadnej wartości. Mężczyzna ma być brutalny, zawzięty i silny, ponieważ tylko wtedy zyskuje prestiż otoczenia, tzn. innych mężczyzn, których miejscem właściwym jest miejsce poza domem.

Światem, w którym żyje *prawdziwy mężczyzna*, są bary, gdzie razem z innymi daje upust swoim żądom. Autonomia *el macho* wydaje się nie mieć granic. Jego jedynymi i prawdziwymi przyjaciółmi są koledzy, których musi mieć wielu, aby go doceniano. Mężczyzna ma odznaczać się grubiaństwem i prostactwem oraz życiem dalekim od norm moralnych.

Kobieta i dzieci to świat całkowicie podległy mężczyźnie, który nie znosi jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony członków rodziny. Jest *królem*, który dba o to, by jego synowie byli tacy jak on, a córki wyrosły na żony posłuszne swoim przyszłym mężom.

Chociaż kobieta w świecie *machisty* nie jest traktowana poważnie, to jednak macierzyństwo i ognisko domowe posiadają walor pozytywny. Matka jest symbolem ciepła, wyrozumiałości, przebaczenia, troski i bezpieczeństwa. W świadomości chłopca, a później mężczyzny, matka jawi się jako źródło nadziei, mądrości, oraz domowego porządku i przykład pobożności. Jest to kobieta-matka *cierpiąca* z powodów, o których wspomnieliśmy wyżej. Do takiej matki *machista* w gruncie rzeczy tęskni i jej obraz często idealizuje.

W kulturze latynoamerykańskiej kobieta jest *najbardziej udręczona spośród udręczonych, najbiedniejsza spośród biednych*. Cierpi

² Por. TAMŻE, 63.

³ Terminu *el macho*, lub *machista* będę używał na określenie postawy mężczyzny wobec kobiety wyrażającej się w przemocy i całkowitej dyskryminacji.

dyskryminację we wszystkich przejawach życia społecznego i jako taka jest przykładem miłości, życia, nadziei i wyzwolenia⁴.

Ameryka Południowa generalnie jest kontynentem rolniczym i dlatego kobieta jest kojarzona z Matką-Ziemią. Według tradycji, ziemia to dziewicza matka, która jednak pozostaje w ścisłej zależności od Boga. Jej macierzyńska funkcja jest źródłem głębokiej solidarności między nią i człowiekiem. Ziemia jest wierna człowiekowi: zaspokaja jego potrzeby, utrzymuje przy życiu i wyzwala go z ubóstwa i biedy. Właśnie dlatego człowiek traktuje ją z respektem i miłością oraz oddaje jej należną cześć, ponieważ w przeciwnym wypadku może zostać umierającym z głodu *sierotą*. Stąd na terenach rolniczych regularnie odbywają się uroczystości, podczas których przez śpiew i taniec chrześcijanie czczą Boga i Maryję, dziękując za plony⁵.

Kobieta i ziemia posiadają wymiar macierzyński. Macierzyństwo ziemi zawiera w sobie również cechy charakterystyczne dla kobiecego macierzyństwa i w konsekwencji dla macierzyńskiej funkcji Maryi względem swych dzieci. Warto zaznaczyć, że dla chrześcijan latynoamerykańskich nie jest to macierzyństwo abstrakcyjne, lecz bardzo konkretne, wręcz namacalne, doświadczalne. Maryja nie jest *jakąś* matką, lecz *moją, naszą* matką, tak realną i rzeczywistą jak matka krzątająca się przy pracach domowych.

Macierzyńskość jest jednym z fundamentów syntezy teologicznej, ludowej mariologii Ameryki Południowej. Jak każda refleksja tego typu, posiada – obok wartości pozytywnych – również błędy i ograniczenia. Zawiera w sobie jednak pierwiastek dynamizmu i rozwoju, służący permanentnemu procesowi ewangelizacji Kontynentu. Jego patronką jest Maryja – *Gwiazda ewangelizacji*.

2. Religijność ludowa a teologia

Kiedy używamy terminu *teologia*, mamy na myśli dziedzinę nauki angażującą specjalistów i zawodowców tej dziedziny. Jednak Antonio González Dorado uważa, że jest usprawiedliwione stosowanie terminu *teologia* dla nazwania ludowej kultury teologicznej, która również jest systematyczna i znaczeniowa, choć wyraża się w formie spontanicznej i nie można jej nazwać nauką⁶. Teologia ludowa jest złożona i zróżnicowana, jest więc konieczna jej ciągła i głęboka ewan-

⁴ Por. A. GONZÁLEZ-DORADO, *De María conquistadora...*, 67.

⁵ Por. J. CARO BAROJA, *Las formas complejas de la vida religiosa*, Madrid 1978, 353.

⁶ Por. A. GONZÁLEZ-DORADO, *De María conquistadora...*, 18.

gelizacja oraz krytyczna rewizja. Jednak postawa krytyczna wobec teologii ludowej nie może być oparta na uprzedzeniach, pomniejszaniu jej znaczenia, ignorowaniu jej czy ośmieszaniu, ponieważ to ona, mimo różnych zawirowań w historii, przekazywała depozyt wiary.

Ludowa kultura teologiczna jest wynikiem procesu asymilacji wiary przez osobę lub grupę osób, w którym możemy znaleźć dwa poziomy: historyczny i socjologiczno-kulturalny. Centrum tego procesu jest Osoba Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Zbawiciela, przez którego człowiek ma dostęp do tego, co niewidzialne w ten sposób, że może Go nazwać *swoim Zbawicielem*. Między wierzącym i Bogiem zachodzi relacja osobowa. Przykładem takiej relacji jest Maryja, która rozradowała się w Bogu i przyjęła Go, jako członka swojej rodziny. Chrystus zamieszkał wśród ludzi reprezentujących konkretną kulturę swego czasu.

Kiedy wiara zakorzenia się w człowieku, lub grupie chrześcijan, ma miejsce proces rozpoznawania Chrystusa jako Tego, który *mieszka z nami*, i który jest spontanicznie przyjmowany jako Zbawiciel ludu. Przyjmowanie i pogłębianie wiary jest związane z przełożeniem jej na język zrozumiały dla nowych chrześcijan. Z przekazów historycznych dowiadujemy się, że Indianie nadali Maryi imiona we własnych językach. Język łaciński czy hiszpański został w tym wypadku w cieniu. O Maryi mówiono, że jest *Mamanhic* [*Nasza Matka i Pani*], *Coya* [*Królowa*], *Ñusta* [*Księżniczka*], *Zapay* [*Jedyna*], *Citoccoyllor* [*Błyszcząca Gwiazda*], *Huc Hanac* [*Bez grzechu*], *Tazque* [*Prze czysta Dziewica*], *Diospa Maman* [*Matka Boża*]⁷. Jak można zauważyć, Indianie nie tylko tłumaczyli łacińskie imiona Maryi, lecz także tworzyli własne. Jeśli Maryja stała się obecna w języku tubylców, to znaczy, że stała się obecna również w ich kulturze i w ich świadomości.

Chrystus przez proces ewangelizacji zamieszkuje wśród ludzi reprezentujących konkretną kulturę. Ciekawe jest, jak chrześcijaństwo zakorzeniało się w jednym z plemion o nazwie *Guaraní*, w którym jeszcze przed przybyciem misjonarzy znano symbol krzyża. Legenda głosi, że wieczny krzyż z drewna (umieszczony przez jedno z bóstw) podtrzymuje ziemię i w wypadku jego usunięcia, ziemia przestanie istnieć⁸. Zgodnie z tym mitem, krzyż utrzymuje świat przy życiu. Już w epoce chrześcijańskiej Kontynentu ta idea dała początek nowej teologii krzyża, teologii ludowej *guaraní*.

⁷ Por. GARCILASO, *Comentarios Reales*, 2.^a P., L. I. Cap. XXV, cytowany przez R. VARGAS UGARTE, *Historia del culto de María en Iberoamérica y de sus imágenes y santuarios más celebrados*, Madrid 1956, 55-56.

⁸ Por. C. NIMUENDAJU-UNKEL, *Los mitos de la creación y de destrucción del mundo como fundamentos de la religión de los apapokwa – guaraní*, Lima 1978, 155. 179.

Teologia ludowa jest kształtowana przez wiele czynników socjologicznych, kulturalnych, historycznych czy ekonomicznych. Jest tworzona przez lud – społeczność danego terenu, która na sposób spontaniczny wyraża własne zachowania o charakterze religijnym. Nie jest wolna od błędów i ograniczeń, dlatego wymaga ciągłej odnowy i ewangelicznej transformacji.

Mariologia południowoamerykańska bez wątpienia jest sentymentalna i oparta na uczuciach. Akcentuje wymiar przynależności do Kościoła, który jest dla wierzących miejscem spotkania z Maryją. Zasadą podstawową jest myśl, że nie można być synem Maryi, jeśli nie jest się synem Kościoła. Kościół jawi się jako jedyne źródło zbawienia, w którym poważną rolę odgrywa Maryja. Cechą charakterystyczną mariologii ludowej jest idea grzechu i jego odpuszczenia. Należy prosić Matkę, aby przebaczyła swoim dzieciom nieposłuszeństwo, obiecując poprawę i nawrócenie. Jednak w świecie mężczyzn *el macho* odkłada prawdziwe nawrócenie na chwilę swojej śmierci, usprawiedliwiając się tym, że teraz jeszcze nie czas, bo *takie już jest życie, tacy już są mężczyźni*.

W ludowej myśli teologicznej Maryja jawi się jako *Ucieczka, Pomoc i Wspomożycielka*, która może dokonać cudu. Dlatego większość wierzących nosi przy sobie różnego rodzaju obrazki, medaliki itd., z wizerunkiem Dziewicy, które mają uchronić od nieszczęścia i zapewnić zbawienie. Niestety, funkcjonują one często jako swego rodzaju amulety posiadające magiczną moc⁹. Maryja jest Tą, do której chrześcijanie zwracają się z wszystkimi problemami i potrzebami, niekoniecznie o charakterze duchowym.

Niepokalana w teologii ludowej jest Matką, która jednoczy wszystkich wokół siebie i pozwala przewyciężyć różnice i podziały. Jest Matką, współczującą i wspólcierpiącą ze swoim ludem. Jako uboga Służebnica Pańska, w tajemnicy narodzin Syna Bożego uczy, że *najbardziej ubogi jest kimś potężnym i wspaniałym, bo zawsze może coś ofiarować i to samemu Stwórcy Wszechświata. W tym właśnie ukazuje się godność człowieka*¹⁰.

Jak łatwo można zauważyć, mariologia latynoamerykańska, oprócz cech pozytywnych, posiada pewne ograniczenia i wady. Poniżej spróbujemy przedstawić i krótko skomentować niektóre z nich.

a) Maryja w teologicznej refleksji ludowej jest przedstawiana jako *Nasza Matka, Kobieta-Ideal*. W kulturze *machisty* to właśnie *matka*

⁹ Por. A. LLANO RUIZ, *Orientación de la religiosidad popular en Colombia*, Medellín 1981, 113.

¹⁰ P. LISZKA CMF, *Maryja a Bóg Ojciec w teologii wyzwolenia*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 253.

skupia w sobie wszystkie pozytywne walory tego, co kobiece, natomiast *kobieta* jest tych walorów pozbawiona. Mariologia ludowa przewartościowuje pierwszy obraz podkreślając, że życie kobiety o tyle ma sens, o ile jest związane z płodnością oraz wychowaniem dzieci i dbaniem o dom. Maryja jest ukazywana prawie zawsze jako pełna cnót Matka wychowująca Jezusa i jako taka jest wzorem dla innych kobiet.

Taka mariologia nie pogłębia wymiaru osobowego kobiety. Ponadto nie dostrzega kobiety w kontekście życia publicznego i dopuszcza się dyskryminacji, ograniczając jej wartość do sfery seksualnej. W ten sposób również ewangeliczny obraz Maryi zostaje zniekształcony i ograniczony.

Redukcja funkcji kobiety jest także widoczna w kilku kościelnych dokumentach, nie wystarczająco krytycznie odnoszących się do sytuacji kobiety w społeczeństwie¹¹.

W kulturze *el macho* istnieje rozdział między życiem i wiarą. Mężczyzna uważa, że ma prawo być taki, jaki jest, i nawet przynależąc do Kościoła, nie czuje się zobligowany do zmiany życia na lepsze. Usprawiedliwia swoją postawę tym, że *tacy już są mężczyźni*. Jedynie święta maryjne znoszą na krótki czas dyskryminację płci, jednak dzień powszedni przywraca dominację mężczyzny¹². Postawę mężczyzny można by streścić w zdaniu: *Wierzę, ale w życiu liczą się tylko prawdziwi mężczyźni*. *Machista* zwraca się o pomoc czy radę do Maryi, która jednak powinna zaakceptować jego sposób życia. Teologia ludowa ukazuje Maryję, która usprawiedliwia uprzywilejowaną pozycję społeczną mężczyzny. Innymi słowy, mariologia ludowa odmawia Maryi wstępu w autonomiczny i hermetyczny świat *el macho*, który nie może ulec żadnej zmianie.

b) Mariologia ludowa zdaje się ograniczać wpływ Maryi na kulturę latynoską i zabrania Jej interweniować w sprawy dotyczące pozycji kobiety w społeczeństwie. Maryję usytuowano z dala od problemów odnoszących się do struktury socjalnej i jest Ona nieobecna w tej sferze ludzkiej aktywności. Maryja i świat kobiet musi znajdować się poza obszarem ekonomii, polityki i spraw społecznych, ponieważ ta sfera jest domeną mężczyzn. Jej bolesny brak w religijności ludowej zauważyli biskupi latynoamerykańscy nawołując do zniesienia barier, które dzieliły chrześcijan Kontynentu i postulując zlikwidowanie niesprawiedliwości w społeczeństwie, za patronkę tego procesu obierając Niepokalaną¹³.

¹¹ Por. A.M. BIDEgain DE URAN, *Sexualidade, vida religiosa e situação de mulher na America Latina*. w: AA. VV., *A mulher pobre ha historia da Igreja latino-americana*, São Paulo 1984, 53-69.

¹² Por. A. GONZÁLEZ DORADO, *De María conquistadora...*, 101.

¹³ Por. *Puebla 452*. [III Conferencia general del episcopado latinoamericano], *Comunión y participación*, Madrid 1982.

c) Chrystocentryzm w refleksji mariologicznej jawi się ciągle jako postulat. Ponieważ ona sama wydaje się być pozbawiona charakteru chrystologicznego, dlatego określiłbym ją jako *czystą mariologię*.

Powyższe wady są niebezpieczne, ponieważ deformują zdrową mariologię katolicką, nie dopuszczają możliwości rozwoju człowieka, ani zmian w sferze socjologiczno-kulturalnej. Ponadto stwarzają korzystne warunki dla dalszej dyskryminacji kobiet.

Innym poważnym problemem mariologii ludowej jest ubóstwienie Maryi, która w mentalności latynoamerykańskiej jawi się czasami jako bogini. Często przypisuje się Jej przymioty Ducha Świętego lub nawet przedstawia się Maryję uczestniczącą w życiu Trójcy Świętej. W świątyniach większą czią są otaczane obrazy lub figurki Maryi niż Najświętszy Sakrament w tabernakulum.

Nie zmienia to jednak faktu, że Najświętsza Dziewica jest postrzegana w relacji z Bogiem. Jest *Służebnicą* i *Niewolnicą* Pańską i dlatego również *Panią* dla swoich dzieci. Chrześcijanie wierzą, że Maryja-Matka wstawia się i modli w ich intencji do Boga. Maryja-Matka przez swoje wizerunki pokazuje ludności latynoamerykańskiej macierzyńskie oblicze kochającego Boga¹⁴.

3. Latynoamerykańskie oblicze Maryi

Obecność Matki Jezusa w życiu społeczności latynoskiej jest niepodważalna. Maryję chwala się i sławi jako Tę, która jest blisko swoich dzieci i zawsze jest gotowa przyjść im z pomocą. Trudno jest znaleźć dom, w którym brakowałoby wizerunku *naszej Matki*. Pobożność maryjna daje się zauważyć bez większego wysiłku, ponieważ jej przejawy są ewidentne. Niezwykła jest ekspresja, z jaką chrześcijanie zwracają się do Dziewicy, którzy mają w swoim sercu szczególne miejsce zarezerwowane tylko dla Niej. W teologii ludowej Maryi przypisuje się podwójne macierzyństwo, które wyraża się w oryginalnej sentencji: *Moja Matka jest Matką Boga*.

Piękna i *Przeczysta* Maryja – jak wyrażają się chrześcijanie Południowej Ameryki – jawi się jako potężna, lecz czuła Matka, przeciwstawiająca się przemocy, oszustwu i wszelkiej formie zła. Noszący na swych barkach ciężar grzechu, udręczeni życiem wiedzą, że tuż obok jest Matka. W spotkaniu z Nią nawet *el macho* czuje się winny zła, które popełnił, ponieważ spotyka się z *Piękną*, wobec której

¹⁴ Por. L. BOFF, *El rostro materno de Dios*, Madrid 1981.

brzydota grzechu uwidacznia się z całą mocą. Maryja jest też nazywana *Jedyną*, ponieważ tylko Ona, zdaniem ludu, może wyrwać człowieka ze smutku, niewoli i z bagna grzechu.

Skoro Niepokalana pomaga żyć, to znaczy, że sama żyje życiem doskonalszym i *można z Nią rozmawiać w jakimkolwiek momencie i w jakimkolwiek miejscu, ponieważ posiada pewną wszechobecność*¹⁵. Większość wierzących nie potrafi konkretnie i poprawnie z punktu widzenia teologii systematycznej wytłumaczyć, co znaczy, że Maryja jest *Królową niebios*, ale są przekonani, że Ta, do której się modlą, spotyka się i rozmawia z Bogiem.

Jak widać, pobożność maryjna Kontynentu, bez trudu akceptuje tak trudne dogmaty o Matce Bożej, jak Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie. Pobożność latynoska posługuje się też innymi tytułami Maryi, takim jak na przykład *Nasza Pani*. Czciociele Maryi wiedzą, że ma Ona bezdyskusyjny autorytet, ale nie przeszkadza to nazywać Ją *Matką* czy *Nadzieją*. To Ona jest obroną i ostatnim ratunkiem.

Wyjątkowe miejsce w latynoamerykańskim chrześcijaństwie zajmuje Misterium Paschalne. Maryja cierpiąca pod Krzyżem stała się najbliższa wszystkim, którzy cierpią w jakikolwiek sposób, współcierpi ze wszystkimi cierpiącymi. Płaczący, chorzy, samotni, pogardzani, opuszczeni etc., patrząc na Matkę Bolesną, widzą siebie. Dlatego nazywa się Maryję *Matką cierpiących*.

W pobożności ludowej biblijne teksty dotyczące Maryi są wzbogacane o wymyślone fakty z życia Matki Jezusa. Widzimy Ją na przykład zebrzącą, proszącą przechodniów o pokarm dla głodnego Jezusa¹⁶. Nikt więc nie dziwi się, gdy słyzy, że na jakimś obrazie Maryi pojawiły się łzy, ponieważ powszechnie wiadomo, że Maryja to Ta, która cierpi, gdy ból dotyka Jej dzieci, tak samo jak wtedy, gdy cierpiał Jej Syn.

W Ameryce Południowej Maryja ma własne i wyjątkowe oblicze, specyficzne dla każdego regionu. Alonso Llano Ruiz, przedstawiając cechy charakterystyczne pobożności maryjnej w Kolumbii, napisał: *Mozna zapewnić, że 90 % ludności manifestuje swoją miłość, pobożność i przyłgnięcie do Najświętszej Maryi poprzez jakiś konkretny tytuł lub obraz Dziewicy. Dla niektórych ten tytuł lub obraz, jest fundamentalny, jeśli nie jedyny [...]. W żadnym domu nie brakuje wizerunku Dziewicy i najczęściej jest ich kilka, przekazywanych w rodzinie z ojca na syna*¹⁷.

¹⁵ A. GONZÁLEZ-DORADO, *De María conquistadora...*, 77.

¹⁶ R. DOMÍNGUEZ, *Creencias populares en el contexto de la religiosidad paraguaya*, w: AA. VV. *La religiosidad popular paraguaya. Aproximación a los valores del pueblo*, Asunción 1981, 12-13.

¹⁷ A. LLANO RUIZ, *Orientación de la religiosidad popular ...*, 107.

Ten sam autor wspomina, że często wielkie i znane sanktuaria maryjne nie cieszą się taką popularnością jak obraz Maryi znajdujący się w pobliskiej miejscowości czy własnym kościele parafialnym. Podobna sytuacja ma miejsce we wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej.

Maryja jest w tajemniczy sposób *rzeczywiście* obecna w swoim wizerunku, z którym stanowi jedność. *Wizerunek Dziewicy lub obraz czy figurka jest podstawą w ludowej teologii latynoamerykańskiej*¹⁸. Za pośrednictwem wizerunku Niepokalanej doświadcza się Jej macierzyńskiej miłości, przy czym nie są ważne walory artystyczne obrazu czy posądku. Najważniejsze jest to, że Maryja jest, i jest prawdziwym, członkiem rodziny, z którą zamieszkuje pod wspólnym dachem i w jej życiu uczestniczy dzieląc radości i smutki swoich dzieci.

Wyrazem wdzięczności Matce jest celebrowanie świąt i uroczystości ku Jej czci oraz uczestnictwo w pielgrzymkach. Zgromadzona wokół swej Pani społeczność chrześcijan czuje się jak rodzina, zapominając o urazach i swoich problemach. W sposób specjalny celebrowane jest procesję z obrazem Maryi. Słychać okrzyki wychwalające Niepokalaną, ludowe pieśni i muzykę.

Wielki Tydzień obfituje w przedstawienia o tematyce pasyjnej, które dla przeciętnego chrześcijanina są bardziej zrozumiałe niż skomplikowana liturgia pełna symboli. Jest to czas na spowiedź i przystąpienie do Komunii św., oraz składania jałmużny u stóp Maryi dla tych, którzy są jeszcze bardziej biedni i jeszcze bardziej potrzebujący.

Pobożność ludowa jest związana z częstą modlitwą, zwłaszcza z różańcem. Jednak zwyczajem wierzących jest też zwierzenie się swojej Matce ze swoich smutków, radości czy planów na przyszłość. Mamy tu do czynienia z relacją bardzo intymną, z zażyłością i pełnym zaufaniem.

Podsumowując można stwierdzić, że latynoamerykańskie oblicze Maryi nosi nazwę *Nasza Matka*. To oblicze jest centrum ludowej teologii Kontynentu, która przedstawia Maryję teologii katolickiej, chociaż na własny, latynoski sposób.

4. Maryja – wyzwolicielka

Pomimo defektów obecnych w ludowej teologii maryjnej, trzeba stwierdzić, że pozostaje ona w służbie Kościoła i ewangelizacji. Jest to teologia wynikająca z doświadczenia ucisku i prostoty do tego stopnia, że wydaje się usprawiedliwionym nazwanie jej *marologią biednych i uciśnionych*. Jest teologią o dużej dozie spontaniczności, która

¹⁸ A. GONZÁLEZ-DORADO, *De María conquistadora...*, 82.

nie formuluje naukowych wniosków, lecz wyraża się w języku symbolicznym. Ludzie na różne sposoby biedni, są *miejszem teologicznym* tej mariologii; miejscem, w którym manifestuje się Boża obecność.

Maryja jest ujmowana jako Matka identyfikująca się z biednymi i uciśnionymi. Sama jest *Matką Zniewoloną* przez kontekst kulturowy, nie pozwalający Jej ujawnić wszystkich cnót i mocy, które posiada. Proces uwalniania Maryi, dzięki któremu można poznać Ją lepiej, polega na odczytywaniu Jej roli w kontekście Pisma świętego. Biblijne źródło Objawienia ma moc ewangelizacji latynoamerykańskiej mariologii i kultury.

Ideą przewodnią teologii latynoskiej jest wyzwolenie rozumiane jako realizacja Królestwa Bożego. W kontekście maryjnym *teologia wyzwolenia zmienia swoje oblicze, staje się mniej wojownicza, a bardziej przebacząca, miłosierna i służebna*¹⁹.

Cała Ameryka Łacińska wydaje z siebie krzyk o wolność i żyje nadzieją jej odzyskania. Kościół Ameryki Łacińskiej przypomina jednak stale, że prawdziwą i pełną wolność można uzyskać, będąc wiernym Ewangelii. Z perspektywy wiary jest to wolność ewangeliczna. Najważniejszym celem ewangelizacji jest doprowadzenie do spotkania z Chrystusem i pogłębienie wiary, odkrywającej przed człowiekiem godność osoby ludzkiej, nawet najbiedniejszej i upodlonej ze względu na warunki życia. Celem ewangelizacji nie może być tylko wolność duchowa, wyzwolenie z grzechu, lecz także wyzwolenie z nędzy materialnej²⁰. Kościół katolicki stawia sobie za zadanie przeniknięcie Dobrą Nowiną całej sfery kulturowej Kontynentu, przyczyniając się do zniwelowania struktur niesprawiedliwości społecznej. Chodzi tu o szeroko rozumianą odnowę kulturową, obejmującą swoim zasięgiem jak największą rzeszę chrześcijan.

Teologia wyzwolenia (w przeciwieństwie do pseudoteologii posługującej się filozofią marksistowską), wzywając do walki ze złem, odrzuca używanie przemocy, charakterystycznej dla powszechnej postawy *el macho*. Postuluje przywrócenie godności kobiety i jej aktywną obecność w strukturach społecznych. W centrum tej teologii jest realizacja hasła *więcej być*, oparta na prawdzie, sprawiedliwości i miłości, wyrażająca się w służbie bliźniemu i Kościołowi. Chrześcijanin ma stać się bardziej ludzki, a jego wiara bardziej dojrzała przez życie w komunii z Bogiem. Jest to droga do stworzenia wspólnoty społecznej bardziej solidarnej, humanitarnej i wolnej²¹.

¹⁹ Por. P. LISZKA CMF, *Maryja a Bóg Ojciec...*, 253.

²⁰ Por. Kongregacja d/s Doktryny i Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach teologii wyzwolenia*, Rzym 1984, Wstęp i rozdz. IX, nr 10.

²¹ Por. *Puebla* 273.

W tym kontekście teologia maryjna jawi się jako *mariologia* o *Naszej Matce Wyzwolicielce*. Maryja jest wyzwolicielką kobiety, zniewolonej najbardziej ze wszystkich. Jest Matką wyzwalającą swe dzieci z nieszczęścia podziałów i socjalnej biedy. Jest Tą, która podtrzymuje nadzieję i nie pozwala popaść w stan zgody na trwanie w egzystencjalnym fatalizmie, ponieważ plany Boże są odmienne²². Bóg jest Zbawicielem i Wyzwolicielem swojego ludu, który trwa w niewoli. Maryja uczy, że lud odnajduje swoją prawdziwą moc w Chrystusie, który także był zniewolony a przecież jest Bogiem Miłości, Prawdy, Sprawiedliwości i Miłosierdzia.

Chrystologiczna orientacja mariologii latynoamerykańskiej ukazuje (jednak jeszcze niewystarczająco) Chrystusa jako Nowego Człowieka, jedyną Drogę, jako nowy model mężczyzny budującego Nowy Świat, w którym nie może być miejsca na tradycyjny system *machisty*. Biblia przedstawia Jezusa angażującego w swoją misję kobiety i odnoszącego się do nich z szacunkiem. Chrystus nie nauczał wprost o potrzebie wyzwolenia kobiety, lecz traktował ją jako osobę mającą godność taką samą jak mężczyzna²³.

Obce są Chrystusowi agresja, zemsta i przemoc właściwe sposobowi życia *el macho*. Nakazuje On kochać nieprzyjaciół, ponieważ miłość jest prawdziwą mocą i siłą. Przyszedł na świat, aby zaświadczyć o Prawdzie i w Niej czyni człowieka wolnym, tzn. bardziej ludzkim. Sposobem na przywrócenie latynoskiemu mężczyźnie ludzkiej twarzy jest jego zaufanie Jezusowi, który okazał się Zwycięzcą, chociaż był bezbronny. *Celem zwycięstwa nie jest zniszczenie przeciwników, lecz przebaczenie i zapomnienie krzywd, wyzwolenie od wszelkiego cienia, który zostawia w sercu doznana krzywda*²⁴.

5. Zakończenie

Na wstępie tego artykułu wspomnieliśmy, że warunki uprawiania teologii maryjnej w Ameryce Południowej są zupełnie inne niż polskie. Jednak po zaznajomieniu się z głównymi liniami mariologii latynoskiej, można odnaleźć kilka cech wspólnych:

- a) Obecność Maryi jest wpisana w dzieje i historię narodu.
- b) Maryja jest wyzwolicielką. (Warto przypomnieć słowa Augusta

²² Por. C. MESTERS, *La misión del pueblo que sufre*, Bogota 1983, 102-103.

²³ Por. V. MOREIRA DA SILVA, *La mujer en la teología*, w: AA. VV., *Mujer latinoamericana*, Mexico 1981, 82-84.

²⁴ Por. P. LISZKA CMF, *Maryja a Bóg Ojciec...*, 247.

- Hlonda: *Zwycięstwo przyjdzie przez Maryję*).
- c) Oczywisty jest Jej związek z rodziną.
 - d) Mariologia posiada wymiar społeczny.
 - e) Kult maryjny jest sentymentalny.

Niniejszy artykuł jest bardziej zaproszeniem do zainteresowania się mariologią południowoamerykańską i krótką syntezą zjawiska niż wyczerpującym opracowaniem. Zagadnienie, którego szkic pragnęliśmy zaprezentować jest tak obszerne, że nie sposób zawrzeć całe jego bogactwo w tak zwięzłej formie, jaką jest artykuł.

Ks. mgr Jarosław Jasiłek
Plaza de los Tilos 4,2B
31010 Baranain
España
e-mail: xjarek@ole.com

Compendio de la mariología popular latinoamericana (Resumen)

En nuestro trabajo queríamos presentar el rasgo popular de la teología y la religiosidad mariana de la Iglesia latinoamericana. Hemos intentado presentar también la dimensión cristiana de la función liberadora incluida en la mariología.

En el primer punto se trata del origen de la teología mariana popular, el cual según algunos autores sería la relación: María – el cristiano. El fundamento de esa vinculación es la consideración de María como a una persona muy cercana a la realidad de las familias. En esa relación especial, María esta percibida no sólo como la Madre sino la Madre en el sentido personal: „mi madre” ó „nuestra madre”. La maternidad de María se equipara con la propia maternidad humana. De acuerdo con esto, la maternidad es una de las bases de la síntesis teológica de la mariología popular en America Latina.

El segundo punto abarca la temática de la vinculación entre la religiosidad popular y la teología. Se admite, que esta justificado la utilización del término „teología” para definir la cultura teológica popular, que no es científica y se manifiesta en forma espontánea. La cultura teológica popular proviene de la asimilación de la fe por parte de las personas ó de grupos. La teología popular está constituida por una serie de factores sociológicos, culturales, históricos y económicos. Sin embargo, no está libre de los errores y limitaciones que puedan deformar la imagen de María.

El rostro latino de María es la cuestión examinada en el punto siguiente. La teología popular asigna a María una doble maternidad que se manifiesta en la expresión principal: „Mi madre que es la Madre de Dios”. María se muestra como poderosa, es la Madre que se opone a la violencia, al engaño y a cualquier

forma del mal. Ella está considerada como la defensa y el último auxilio. La teología popular identifica la imagen de María con Su presencia real.

En el punto último presentamos a María como la Liberadora de la mujer, que es la más oprimida de las todas personas en Latinoamérica. Es la Madre, que libera a Sus hijos de las desgracias de las divisiones y de las miserías sociales. Ella da la esperanza y no permite caer en un estado de fatalismo existencial.

Al final presentamos los rasgos comunes del contexto de la práctica de mariología en Polonia y en la América Latina.